

**Dobre praktyki przedsiębiorczości
akademickiej**
Kompendium wiedzy, studium przypadków

redakcja naukowa
Adam P. Balcerzak, Agnieszka Syrocka-Sijka

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne
Oddział w Toruniu

Toruń 2011

ROZDZIAŁ 2

PRAWNE ASPEKTY ZAKŁADANIA I FUNKCJONOWANIA SPÓTEK HANDLOWYCH W POLSCE

Anna Falkowska

*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Wydział Prawa i Administracji*

WPROWADZENIE

Celem niniejszego rozdziału jest analiza poszczególnych form prowadzenia działalności gospodarczej w formie spółek handlowych, w sposób umożliwiający dokonanie wyboru najlepszej z nich przez osoby planujące rozpoczęcie działalności. Analiza ta, ze względu na rozmiar niniejszej publikacji, ma ograniczony zasięg i odnosi się do najbardziej charakterystycznych cech poszczególnych spółek i związanych z nimi głównych problemów prawnych. Dzięki tej syntetycznej formie rozważań możliwe jest prześledzenie wszystkich prawnych modeli spółek handlowych dopuszczalnych na gruncie prawa polskiego.

Zakładanie i prowadzenie działalności gospodarczej w Polsce podlega szerokiej regulacji prawnej. Z jednej strony, przepisy statuując zasadę wolności gospodarczej, pozwalają na dość swobodny wybór formy prowadzonej działalności. Z drugiej strony, kodeks handlowy przewiduje *numerus clausus*, zamknięty katalog uregulo-

wanych w nim spółek. Dopuszczalne jest więc tworzenie jedynie takich spółek handlowych, które zostały określone w przepisach prawa. Kształtowanie wewnętrznych relacji pomiędzy wspólnikami oraz pomiędzy spółką a osobami trzecimi jest możliwe tylko w granicach, jakie zakreślają normy prawa.

SPÓŁKI PRAWA HANDLOWEGO

Jak wcześniej wskazano, wolność gospodarcza oznacza m.in. swobodę wyboru formy prawnej zakładanej działalności gospodarczej. Dobór odpowiedniej formy jest kolejną ważną decyzją, jaką należy podjąć po określeniu przedmiotu działalności przyszłego przedsiębiorstwa. Unormowane w kodeksie spółek handlowych podmioty, podlegają dychotomicznemu podziałowi na spółki osobowe i spółki kapitałowe. Do handlowych spółek osobowych należą:

- spółka jawna
- spółka partnerska
- spółka komandytowa
- spółka komandytowo-akcyjna.

W handlowych spółkach osobowych, zgodnie z ich nazwą, podstawową rolę odgrywa czynnik ludzki – osoby samych wspólników, ich cechy, zdolności, uprawnienia zawodowe (np. w przypadku spółki partnerskiej). Określony skład wspólników jest najczęstszym motywem uczestniczenia w spółce osobowej (Koch 2005). W spółkach kapitałowych na pierwszy plan wysuwa się majątek spółki – kapitał zgromadzony przez wspólników. Ich organizacja w znacznej mierze jest niezależna od zmian w składzie osobowym. Prawo polskie dopuszcza tworzenie dwóch typów spółek kapitałowych:

- spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
- spółki akcyjnej.

W każdej spółce wyodrębnia się dwie sfery działalności podmiotów nią zarządzających: prowadzenie spraw spółki oraz reprezentowanie spółki na zewnątrz. Prowadzenie spraw spółki należy do wewnętrznej sfery zarządzania spółką i oznacza podejmowanie wszystkich decyzji dotyczących funkcjonowania danego podmiotu (Sie-

miątkowski 2011). Prawo reprezentacji odnosi się natomiast do stosunków spółki z osobami trzecimi i najczęściej dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki.

Przepisy dotyczące spółek nie zawsze wprowadzają zależność pomiędzy prawem prowadzenia spraw spółki i prawem do reprezentacji, choć logika nakazuje powiązanie tych dwóch sfer (Kidyba 2006). Uchwały wspólników podjęte w ramach prowadzenia spraw spółki, realizowane są następnie poprzez czynności reprezentacyjne, te z kolei powinny wiązać się ze znajomością spraw, które obejmują. Opisane sfery przenikają się nawzajem, nierzadko natomiast dochodzi do błędnego zakwalifikowania określonej czynności do jednego z ww. obszarów działalności zarządczej. Wyraźne rozróżnienie tych sfer jest jednak niezwykle ważne w praktyce, gdyż z każdą z nich może być związana konieczność spełnienia innych wymogów formalnych. Niezachowanie tych wymogów natomiast, skutkuje różnymi sankcjami, m.in. nieważnością określonej czynności prawnej.

Tytułem przykładu należy wskazać regulację dotyczącą spółki z o.o. Zgodnie z kodeksem spółek handlowych, jeżeli zarząd jest wieloosobowy, a umowa spółki nie stanowi inaczej, każdy członek zarządu ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki (art. 208 § 1 i 2 ksh). Każdy członek zarządu może prowadzić bez uprzedniej uchwały zarządu sprawy nieprzekraczające zakresu zwykłych czynności spółki (art. 208 § 3 ksh). W przypadku wieloosobowego zarządu, sposób reprezentowania określa umowa spółki. Jeżeli umowa spółki nie zawiera żadnych postanowień w tym przedmiocie, do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem (art. 205 § 1 ksh).

Do podjęcia decyzji w sprawie bieżącej, nie wykraczającej poza zakres typowych czynności spółki wystarczy wola jednego członka zarządu. Nie musi ona przybierać postaci uchwały zarządu spółki. Jeśli jednak taka decyzja pociąga za sobą konieczność złożenia oświadczenia woli osobie trzeciej, wówczas to oświadczenie woli musi zostać złożone przez co najmniej dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.

Decyzję więc o podjęciu współpracy handlowej z nowym kontrahentem, o ile jest to typowa współpraca w ramach zwykłej działalności spółki, może podjąć jednoosobowo każdy członek zarządu. Na przykład w spółce trudniącej się zawodowo sprzedażą paliw, decyzję o zawarciu umowy o stałej sprzedaży tego towaru nowemu klientowi podjąć może którykolwiek z członków zarządu. Pod stosowną umową jednak będą musiały podpisać się przynajmniej dwie osoby (członkowie zarządu lub członek zarządu wraz z prokurentem). Zawarcie bowiem umowy i złożenie w tym zakresie stosownych oświadczeń woli należy do sfery reprezentacji spółki.

Naruszenie wymogów dotyczących reprezentacji pociąga za sobą najczęściej nieważność lub bezskuteczność dokonanej czynności – np. w opisanym wyżej przykładzie, podpisanie umowy przez jednego członka zarządu oznacza, iż do zawarcia umowy nie doszło. Złamanie natomiast zasad odnośnie prowadzenia spraw spółki nie wywołuje żadnych skutków na zewnątrz – w stosunku do osób trzecich. Jest to konsekwencją tego, iż sfera prowadzenia spraw spółki należy do wewnętrznych stosunków spółki. Umowa podpisana przez wspólników (w spółkach kapitałowych i spółce komandytowo-akcyjnej – członków zarządu) zgodnie z wymogami reprezentacji będzie ważna, chociażby wspólnicy nie uzyskali na zawarcie takiej umowy wymaganej zgody pozostałych wspólników. Zgoda ta jest konieczna najczęściej, gdy wspólnicy mają dokonać czynności przekraczającej zwykłe sprawy spółki, np. sprzedaży częściowej przedsiębiorstwa. Taka umowa zawarta bez zgody i wiedzy pozostałych wspólników będzie ważna, spełnione zostały bowiem wymogi odnośnie reprezentacji spółki wobec osób trzecich. Za takim rozwiązaniem przemawia взгляд na słuszny interes osób trzecich, które nie mają żadnego wglądu w wewnętrzne sprawy spółki. Natomiast wspólnicy, którzy dokonali czynności łamiąc zasady dotyczące prowadzenia spraw spółki, mogą ponieść odpowiedzialność właśnie w tej sferze wewnętrznej – za działanie na szkodę spółki.

SPÓŁKA JAWNA

Spółka jawna jest najprostszą spółką handlową. Do niej jednak odwołują się regulacje prawne dotyczące wszystkich pozostałych spółek osobowych uregulowanych w ksh. Spółka jawna stanowi więc pewien wzorzec handlowej spółki osobowej, model na którym opierają się rozwiązania dotyczące pozostałych spółek.

Obecnie spółka jawna przeżywa swój renesans, stopniowo wypierając z obrotu spółki cywilne (Kosiński 2002, Lic 2006). Jak wcześniej wspomniano, spółka cywilna nie posiada osobowości prawnej ani statusu przedsiębiorcy. Atrybuty te natomiast przysługują spółce jawnej. Przed wejściem w życie kodeksu spółek handlowych w 2001 r., znaczenie spółki jawnej jako formy prowadzenia działalności gospodarczej było marginalne. Funkcjonowało wówczas tylko około 800 spółek (Kidyba 2006). Dokonane w latach 1997-2001 zmiany w przepisach prawnych spowodowały wzrost zainteresowania spółką jawną, na niekorzyść spółek cywilnych. Obecnie spółki jawne są popularną formą prowadzenia działalności gospodarczej – ich powodzenie zbliży się do najczęściej zakładanego typu spółki handlowej – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. (Kidyba 2006). O ile jednak spółki z o.o. tworzone są zazwyczaj w celu prowadzenia średniej i większej działalności gospodarczej, spółki jawne najczęściej stanowią mikro i małe przedsiębiorstwa.

Spółka jawna okazała się atrakcyjną formą prowadzenia działalności przede wszystkim ze względu na stosunkowo niewielkie wymogi formalne dotyczące jej utworzenia oraz brak wymogu zgromadzenia określonego kapitału początkowego spółki. Wspólnicy w spółce jawnej bowiem mają szerokie możliwości wnoszenia wkładów niepieniężnych w porównaniu do spółek kapitałowych (mogą wnieść wkład w postaci świadczenia usług, pracy, praw niezbywalnych). Na popularność tej formy działalności gospodarczej wpływa także okoliczność, iż odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki jest jedynie subsydiarna. Kodeks spółek handlowych przyznaje wspólnikom spółki jawnej dość dużą swobodę w kształtowaniu wzajemnych praw i obowiązków (Kidyba 2006). Wiele regulacji ko-

deksowych znajduje bowiem zastosowanie tylko wówczas, gdy wspólnicy w umowie spółki nie przewidzieli innych rozwiązań.

Kodeks spółek handlowych stanowi, iż spółką jawną jest spółka osobowa, która prowadzi przedsiębiorstwo pod własną firmą, a nie jest inną spółką handlową (art. 22 § 1 ksh). Prowadzenie przedsiębiorstwa pod własną firmą oznacza prowadzenie działalności pod własną nazwą, dostatecznie odróżniającą danego przedsiębiorcę od innych podmiotów działających na tym samym rynku.

Do utworzenia spółki jawnej konieczne jest zawarcie umowy spółki oraz dokonanie jej wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS). Umowa spółki jawnej, w odróżnieniu od umów większości handlowych spółek osobowych, nie musi być zawarta w formie aktu notarialnego. Wystarczy w tym zakresie zwykła forma pisemna (art. 23 ksh). Jej niezachowanie jednak (np. zawarcie umowy w formie ustnej) powoduje nieważność dokonanej czynności. W umowie spółki jawnej należy określić firmę i siedzibę spółki, wkłady wnoszone przez każdego wspólnika, ich wartość oraz przedmiot działalności spółki (art. 25 ksh). Należy także podać czas trwania spółki, jeśli wspólnicy z góry go przewidzieli. Spółka jawna powstaje z chwilą jej wpisu do KRS (art. 25¹ § 1 ksh); stosownego zgłoszenia może dokonać każdy ze wspólników.

Specyfika spółki jawnej wyraża się m.in. w subsydiarnej odpowiedzialności wspólników. Każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką (art. 22 § 2 ksh). Jednakże wierzyciel spółki może wszcząć egzekucję z majątku wspólnika dopiero wówczas, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna (art. 31 § 1 ksh). Przepisy pozwalają natomiast na wniesienia powództwa przeciwko wspólnikowi spółki jawnej, zanim jeszcze okaże się, iż egzekucja z majątku spółki jest bezskuteczna (art. 31 § 2 ksh). Dlatego też w praktyce najczęściej wierzyciele od razu pozywają samą spółkę jawną i wszystkich jej wspólników w tym samym pozwie. Po wygraniu sprawy sądowej uzyskują wyrok zasądający określone świadczenie zarówno od spółki jak i wspólników. Klauzulę wykonalności jednak, która jest niezbędna do wszczęcia egzekucji,

wierzyciel otrzymuje jedynie przeciwko spółce. Przeciwko wspólnikom spółki jawnej sąd nadaje klauzulę wykonalności dopiero wówczas, gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, jak również wtedy, gdy jest oczywiste, że egzekucja ta będzie bezskuteczna (art. 778¹ kpc).

W literaturze przedmiotu wyrażony został pogląd, zgodnie z którym przypadki bezskuteczności egzekucji zostały określone w prawie upadłościowym i naprawczym (Kidyba 2010). Dotyczy to oddalenia przez sąd wniosku o ogłoszenie upadłości, gdy majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania (art. 13 ust. 1 i 2) oraz wydania przez sąd postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego, gdy majątek pozostały po wyłączeniu z niego przedmiotów majątkowych dłużnika obciążonych hipoteką, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania (art. 361 pkt 1). W tych przypadkach wierzyciel powołując się na wydanie przez sąd postanowienia wykaże bezskuteczność egzekucji mającej na celu zaspokojenie jego wierzytelności. Samo ogłoszenie upadłości nie jest jednak wystarczające do przyjęcia bezskuteczności egzekucji spółki jawnej, o którym mowa w art. 778¹ k.p.c. (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 22 września 2009 r., I ACz 744/09, OSAB 2009, nr 2-3, poz. 41). Sam fakt ogłoszenia upadłości dłużnika nie przesądza jeszcze negatywnego wyniku postępowania upadłościowego dla wierzycieli upadłego.

Prezentowany jest także pogląd odmienny, iż wierzyciel spółki może wszcząć egzekucję z majątku wspólnika nawet wówczas, gdy spółka jawna dysponuje majątkiem, nawet bardzo dużym, z którego można prowadzić egzekucję, ale nie aż tak dużym, by zaspokoić interes wierzyciela (Kowalski 2003). Wówczas dopuszczalne jest od razu skierowanie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom i prowadzenie przeciwko nim egzekucji. Decydujące znaczenie bowiem ma w takiej sytuacji nie zasada subsydiarnej odpowiedzialności wspólników, lecz wzgląd na ochronę wierzycieli. Dlatego też uzasadnione jest dopuszczenie możliwości uzyskania od razu klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom nawet wówczas,

gdy spółka dysponuje majątkiem zdolnym do zaspokojenia większości żądań popartych wyrokiem sadowym, ale jednak nie całości tych żądań.

Jednoczesne pozywanie i spółki i jej wspólników jest częstą, jednakże niekonieczną praktyką. Może być i tak, że pozwanym w procesie była tylko spółka jawna lub też wprawdzie spółka jawna i wspólnicy, ale zmienił się skład osobowy spółki, co spowodowało, że nie wszyscy wspólnicy aktualni w chwili nadania klauzuli byli stroną procesu. Zarówno gramatyczna, jak i celowościowa wykładnia prowadzi do wniosku, że w obu wymienionych przypadkach przepis art. 778¹ k.p.c. dozwala na nadanie klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom spółki jawnej, choćby tytuł egzekucyjny był wystawiony wyłącznie przeciwko spółce (Kowalski 2003).

Odnosząc się do wewnętrznych stosunków w spółce jawnej, należy wskazać, iż podmioty uprawnione do prowadzenia spraw spółki powinna określać umowa spółki. Przepisy kodeksu spółek handlowych w tym zakresie znajdują zastosowanie dopiero wówczas, gdy umowa spółki nie stanowi inaczej (art. 37 § 1 ksh). Zgodnie z kodeksową regulacją każdy wspólnik ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki (art. 39 § 1 ksh). Prowadzenie spraw spółki może być także powierzone jednemu lub niektórym wspólnikom. Oznacza to jednoczesne wyłączenie pozostałych wspólników od prowadzenia spraw spółki. Należy tego dokonać albo w momencie tworzenia spółki jawnej w umowie spółki albo już po zawarciu umowy w drodze uchwały wspólników (art. 40 § 1 ksh).

Jeśli prawo prowadzenia spraw spółki przysługuje wszystkim wspólnikom, decyzję odnośnie do bieżących spraw, nieprzekraczających zakresu zwykłych czynności spółki może podejmować każdy wspólnik, bez konieczności uzgodnienia jej z innymi wspólnikami (art. 39 § 2 ksh). Jeśli jednak przed załatwieniem takiej sprawy, chociaż jeden z pozostałych wspólników sprzeciwi się jej przeprowadzeniu, konieczne jest podjęcie w tym zakresie uprzedniej uchwały wspólników (art. 39 § 2 ksh). W sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności spółki wymagana jest zgoda wszystkich wspólników. Jeśli prawo do prowadzenia spraw spółki przysługuje tylko

niektórym wspólnikom, przy podejmowaniu ww. decyzji konieczna jest zgoda także wspólników pozbawionych tego prawa (art. 43 ksh). W sprawach nagłych, gdy brak działania naraża spółkę na poważną szkodę, decyzję może podjąć każdy wspólnik, który nie został wyłączony od prowadzenia spraw spółki. Nie jest wówczas wymagana uprzednia uchwała wspólników (art. 44 ksh).

Prawo do reprezentowania spółki jawnej przysługuje każdemu jej wspólnikowi (art. 29 § 1 ksh). Prawo to ujęte zostało szeroko – obejmuje wszystkie czynności sądowe i pozasądowe spółki (art. 29 § 2 ksh). Każdy wspólnik może więc dokonywać w imieniu spółki czynności przed sądami (również polubownymi) i w postępowaniu przed organami i urzędami (postępowaniu administracyjnym). Prawo do reprezentacji obejmuje swym zakresem także dokonywanie czynności prawnych, np. zawieranie i rozwiązywanie umów, zawarcie ugody, zbywanie i obciążanie nieruchomości, ustanowienie i odwołanie prokury (Kozma 2010). Nie może ono zostać ograniczone ze skutkiem wobec osób trzecich (art. 29 § 3 ksh). Umowne ograniczenia prawa reprezentacji są wiążące dla wspólników, nie wywołują natomiast skutków prawnych „na zewnątrz” (Siemiątkowski 2011), zgodnie z regułą, iż umowa obowiązuje tylko pomiędzy jej stronami (*inter partes*). Naruszenie takich ograniczeń może jednak powodować odpowiedzialność za złamanie umowy spółki.

W umowie spółki można pozbawić wspólnika prawa reprezentowania spółki albo wskazać, iż jest on uprawniony do jej reprezentowania tylko łącznie z innym wspólnikiem lub prokurentem (art. 29 § 3 ksh). W takiej sytuacji przyjmuje się, że skoro umowa spółki przewiduje odebranie wspólnikowi prawa do reprezentacji (bądź też przyznanie go innym wspólnikom), to wspólnik się na to godził (Kidyba 2006). Późniejsze pozbawienie wspólnika prawa reprezentowania spółki może nastąpić wyłącznie w drodze sądowej na mocy prawomocnego orzeczenia. W procesie sądowym pozostali wspólnicy muszą wykazać ważne powody przemawiające za pozbawieniem konkretnego wspólnika prawa reprezentacji (art. 30 § 2 ksh).

SPÓŁKA PARTNERSKA

Geneza spółek partnerskich wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych, gdzie na początku lat 90-tych XX wieku stworzono nowy typ spółki. Jej powstanie związane było z licznymi procesami odszkodowawczymi wytaczanymi przeciwko dużym kancelariom prawniczym, szczególnie nasilonymi w USA pod koniec lat 80-tych. Konieczne okazało się stworzenie takiej konstrukcji prawnej, w której wyłączona byłaby odpowiedzialność wspólników za błędy w sztuce popełnione przez pozostałych wspólników. Po raz pierwszy regulację prawną spółki partnerskiej wprowadzono w 1991 r. w stanie Teksas (Strzępka 2009). Spółka partnerska okazała się bardzo atrakcyjną formą działalności gospodarczej i szybko została wprowadzona w pozostałych stanach Ameryki Północnej (Klank 2001).

Spółka partnerska została wprowadzona do polskiego prawa w 2001 r. wraz z wejściem w życie kodeksu spółek handlowych. Stanowi więc, podobnie jak spółka komandytowo-akcyjna, nową formę, w jakiej można utworzyć spółkę prawa handlowego (zob. Kidyba 2002). Spółka partnerska jest spółką osobową, w której szczególnie ważne są osobiste zdolności wspólników. Najważniejszym elementem wyróżniającym (*differentia specifica*) tej spółki jest możliwość jej tworzenia tylko i wyłącznie w celu wykonywania wolnego zawodu (art. 86 § 1 ksh). Wskazuje się, iż sama nazwa „spółka partnerska” odzwierciedla pewne elementy emocjonalne (partner) łączące wspólników (Kidyba 2010).

Spółka partnerska posiada zdolność prawną (jest podmiotem prawa), zdolność do czynności prawnych (może nabywać we własnym imieniu prawa oraz zaciągać zobowiązania), zdolność sądową (może pozywać i być pozywana) oraz działa pod własną firmą. Jak wcześniej wskazano, do spółki partnerskiej stosuje się odpowiednio przepisy o spółce jawnej (art. 89 ksh). Spółka partnerska może być co do zasady zawiązana w celu wykonywania więcej niż jednego wolnego zawodu (art. 86 § 2 ksh). W drodze ustawowej można wprowadzić w tym zakresie wyjątki. W artykule 88 ksh zawarto zamknięty, dość szeroki katalog wolnych zawodów, których wykony-

wanie dopuszczalne jest w formie spółki partnerskiej. Do profesji tych należą: zawód adwokata, aptekarza, architekta, inżyniera budownictwa, biegłego rewidenta, brokera ubezpieczeniowego, doradcy podatkowego, maklera papierów wartościowych, doradcy inwestycyjnego, księgowego, lekarza, lekarza dentystry, lekarza weterynarii, notariusza, pielęgniarki, położnej, radcy prawnego, rzecznika patentowego, rzeczoznawcy majątkowego i tłumacza przysięgłego. Katalog ten był kilkakrotnie rozszerzany w drodze kolejnych nowelizacji ksh (por. Sołtysiński 2006). Nie jest to oczywiście wyliczenie wszystkich zawodów uznawanych za „wolne”. W odrębnych ustawach możliwe jest uregulowanie innych jeszcze wolnych zawodów. Ich wykonywanie jednak w spółce partnerskiej uzależnione jest od tego, czy znajdują się one w enumeratywnym katalogu z art. 88 ksh.

Tworzenie spółki partnerskiej jest bardzo zbliżone do powoływania spółki jawnej. Do powstania spółki partnerskiej konieczne jest zawarcie umowy i wpis do KRS. Umowa spółki musi być zawarta na piśmie pod rygorem nieważności (art. 92 ksh). Chwilą powstania spółki partnerskiej jest moment jej wpisu do KRS (art. 94 ksh).

Atrakcyjność spółek partnerskich jako formy prowadzenia działalności gospodarczej polega na wyłączeniu odpowiedzialności partnera za zobowiązania spółki powstałe w związku z wykonywaniem przez pozostałych partnerów wolnego zawodu w spółce (art. 95 § 1 ksh). Każdy partner odpowiada więc za własne błędy w sztuce. Za zobowiązania wynikające z tych błędów odpowiada także sama spółka jako odrębny od partnerów podmiot prawa (Strzępka 2009).

Partner nie ponosi także odpowiedzialności za zobowiązania spółki będące następstwem działań lub zaniechań osób zatrudnionych przez spółkę na podstawie umowy o pracę lub innego stosunku prawnego, które podlegały kierownictwu innego partnera przy świadczeniu usług związanych z przedmiotem działalności spółki (art. 95 § 1 ksh *in fine*). Tworząc więc spółkę partnerską wskazane jest też określenie, pod którym kierownictwem znajdują się poszczególne osoby stanowiące tzw. personel pomocniczy (sekretarki, księgowie itp.). Jeśli takie ustalenie nie jest możliwe na etapie tworzenia

spółki, warto go dokonać przy każdym ważniejszym zleceniu pociągającym za sobą ryzyko istotnej odpowiedzialności majątkowej. Warto też dokonać podziału zakresu obowiązków pomiędzy partnerami (Astańowicz 1999), chociaż o odpowiedzialności danego partnera decydować będą okoliczności faktyczne, a więc to, który partner w praktyce wyrządził szkodę pozostającą w związku z wykonywaniem przez niego wolnego zawodu.

W literaturze wyrażono pogląd, iż w sytuacji, gdy pomimo przyjęcia zlecenia przez spółkę partnerską, żaden partner nie zajął się sprawą w wyniku czego doszło do powstania szkody, odpowiedzialność ponoszą wszyscy partnerzy, gdyż nie jest to zobowiązanie powstałe w związku z wykonywaniem wolnego zawodu w spółce (Krzesiński, 2002). Jest to prawidłowy pogląd pod warunkiem, że zlecenie „przyjęła sama spółka” tj. w praktyce sekretarka podlegająca kierownictwu wszystkich wspólników. Gdyby zlecenie przyjęła osoba podlegająca kierownictwu konkretnego partnera i nie przekazała mu informacji o tym zleceniu, odpowiedzialność za jej zaniechanie poniesie ów partner. Podobnie w sytuacji, gdy zlecenie przyjął konkretny partner (i takie sytuacje w praktyce najczęściej występują) lecz nie podjął dalszych czynności związanych z realizacją zlecenia. Samo przyjęcie zlecenia stanowi już czynność w ramach wykonywania wolnego zawodu w spółce. Dalsze zaniechania w tym zakresie obciążają konkretnego partnera.

Wspólnicy w umowie spółki partnerskiej mogą też przewidzieć, iż jeden albo większa liczba partnerów godzą się na ponoszenie odpowiedzialności tak jak wspólnik spółki jawnej (art. 95 § 2 ksh). Tacy partnerzy będą wówczas ponosili odpowiedzialność za wszystkie zobowiązania spółki, niezależnie od osób odpowiedzialnych za powstanie tych zobowiązań. Będzie to jednak odpowiedzialność subsydiarna – w razie bezskuteczności egzekucji z majątku spółki.

SPÓŁKA KOMANDYTOWA

Spółką komandytową jest spółka osobowa mająca na celu prowadzenie przedsiębiorstwa pod własną firmą, w której wobec wie-

rzycieli za zobowiązania spółki co najmniej jeden wspólnik odpowiada bez ograniczenia (komplementariusz), a odpowiedzialność co najmniej jednego wspólnika (komandytariusza) jest ograniczona (art. 102 ksh). Ta ograniczona odpowiedzialność jednego lub większej liczby wspólników, jest *signo specifico*, a zarazem głównym atutem spółki komandytowej. W praktyce spółki komandytowe zawierają np. małżonkowie, tak aby przynajmniej jedno z nich ponosiło ograniczoną odpowiedzialność w stosunku do wierzycieli.

Podobnie jak w przypadku wcześniej omawianych spółek, do powstania spółki komandytowej konieczne jest zawarcie umowy oraz wpis do rejestru. Także spółka komandytowa powstaje z chwilą wpisu do rejestru (art. 109 § 1 ksh). Umowa spółki komandytowej jednak musi być zawarta w formie aktu notarialnego (art. 106 ksh). Prawo przewiduje więc w tym wypadku surowsze wymogi formalne. Przymus notarialny pociąga za sobą znacznie wyższe koszty utworzenia spółki. Jakiegokolwiek zmiany w umowie spółki również muszą zostać sporządzone w formie aktu notarialnego.

Jak wcześniej wspomniano, elementem charakterystycznym tej spółki jest ograniczona odpowiedzialność komandytariuszy. Komandytariusz odpowiada za zobowiązania spółki wobec jej wierzycieli tylko do wysokości sumy komandytowej (art. 111 ksh). Jest on jednak wolny od odpowiedzialności w granicach wartości wkładu wniesionego do spółki (art. 112 § 1 ksh). Kodeks spółek handlowych wyznacza więc dwa progi odpowiedzialności za zobowiązania spółki:

- sumę komandytową – oznaczony kwotowo zakres odpowiedzialności każdego komandytariusza wobec wierzycieli ustalony w umowie spółki,
- wartość wniesionego wkładu.

W przypadku więc wniesienia wkładu równego lub przewyższającego sumę komandytową, komandytariusz jest wolny od odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Wyłączenie i ograniczenie jego odpowiedzialności odnosi się jednak do wartości wkładu rzeczywiście wniesionego do spółki, a nie jedynie umówionego pomiędzy wspólnikami. W przypadku zwrotu komandytariuszowi wkładu

w całości albo w części odpowiedzialność zostaje przywrócona w wysokości równej wartości dokonanego zwrotu (art. 112 § 2).

Komandytariusz może wnieść wkład w wartości niższej niż suma komandytowa, chyba że umowa zawiera w tym zakresie jakieś ograniczenie (art. 108 § 1 ksh). Nie można jednak zwolnić komandytariusza z obowiązku wniesienia wkładu. Takie postanowienie w umowie spółki będzie po prostu nieważne (art. 108 § 2 ksh).

Prawo reprezentowania spółki przysługuje wyłącznie komplementariuszom (art. 117 ksh). Jest to konsekwencją faktu, iż to właśnie komplementariusze ponoszą pełną odpowiedzialność za zobowiązania spółki. Komandytariusz może reprezentować spółkę jedynie jako jej pełnomocnik (art. 118 § 1 ksh). Jeżeli jednak dokona on w imieniu spółki czynności prawnej bez umocowania albo przekroczy jego zakres (*falsus procurator*), albo nawet posiadając pełnomocnictwo lecz nie ujawniając go wobec osoby, z którą dokonuje czynności prawnej, odpowiada za skutki tej czynności wobec osób trzecich bez ograniczenia – tak jakby był komplementariuszem (art. 118 § 2 ksh).

Odnosząc się do stosunków wewnętrznych spółki, należy wskazać, iż zgodnie z ksh, komandytariusz nie ma prawa ani obowiązku prowadzenia spraw spółki (art. 121 § 1). Od woli współników wyrażonej w umowie spółki zależy więc, czy będzie on podejmował decyzje w imieniu spółki. W sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności spółki natomiast wymagana jest zgoda komandytariusza (art. 121 § 2). Umowa spółki może jednak wprowadzić w tym zakresie odmienne postanowienia.

Co do zasady komandytariusz uczestniczy w zysku spółki proporcjonalnie do jego wkładu rzeczywiście wniesionego do spółki (art. 123 § 1 ksh). Również w tym zakresie współnicy mogą odmiennie ustalić w umowie udział komandytariusza w zyskach. Fakt, iż spółka komandytowa wypracowała zysk nie oznacza, iż komandytariusz zawsze otrzyma należną mu część. W pierwszej kolejności bowiem zysk za dany rok obrotowy, który przypada komandytariuszowi, należy przeznaczyć na uzupełnienie jego wkładu rzeczywiście wniesionego do wartości umówionego wkładu (art. 123 § 2 ksh).

Udział komandytariusza w stratach spółki określić winna dokładnie umowa spółki. Jeżeli jednak w umowie nie zostanie zawarte stosowne postanowienie lub będzie ono niejasne i wywoła wątpliwości, to wówczas przyjmuje się, iż komandytariusz uczestniczy w stracie jedynie do wartości umówionego wkładu (art. 123 § 3 ksh).

SPÓŁKA KOMANDYTOWO-AKCYJNA

Spółka komandytowo-akcyjna jest ostatnią spółką osobową uregulowaną w kodeksie spółek handlowych. Pojawiają się w niej jednak silne elementy kapitałowe. Spółka ta w istocie stanowi połączenie elementów klasycznej spółki osobowej i spółki akcyjnej. Ustawodawca wskazuje to wyraźnie, przewidując konieczność odpowiedniego stosowania do spółki komandytowo-akcyjnej z jednej strony przepisów o spółce jawnej (w zakresie stosunku prawnego komplementariuszy, zarówno między sobą, wobec wszystkich akcjonariuszy, jak i wobec osób trzecich, do wkładów tychże wspólników do spółki, z wyłączeniem wkładów na kapitał zakładowy), z drugiej strony przepisów dotyczących spółki akcyjnej (w pozostałych sprawach, w szczególności przepisów dotyczących kapitału zakładowego, wkładów akcjonariuszy, akcji, rady nadzorczej i walnego zgromadzenia).

Spółkę komandytowo-akcyjną tworzą dwa rodzaje wspólników: komplementariusze i akcjonariusze. Dlatego też, spółka musi posiadać co najmniej dwuosobowy skład (Siemiątkowski 2011). Natura organizacyjna spółki komandytowo-akcyjnej polega na prowadzeniu działalności gospodarczej przez wspólników dzielących się na wyżej wymienione dwie kategorie. Komplementariusze najczęściej nie angażują w spółkę środków finansowych (zazwyczaj z powodu ich braku), aktywnie natomiast prowadzą sprawy spółki, wykorzystując posiadana wiedzę (know-how) i przygotowanie (Koźma 2010). Komplementariusze w związku z tym odpowiadają bez ograniczenia wobec wierzycieli za zobowiązania spółki (art. 125 ksh). Akcjonariusze z kolei inwestują w spółkę określony kapitał, ponoszą więc ryzyko

finansowe. W zamian za to jednak nie odpowiadają za zobowiązania spółki (art. 135 ksh). Spółka komandytowo-akcyjna jest najrzadziej tworzoną w Polsce formą spółki. W 2009 r. działało jedynie 714 tego typu spółek (Mały Rocznik Statystyczny Polski 2010). W praktyce spółka ta z reguły zawiązywana jest w celu dofinansowania przedsiębiorstwa o charakterze rodzinnym, gdzie wspólnicy potrzebują dokapitalizowania na dalszy rozwój, nie chcą jednak dopuszczać do znacznej ingerencji innych osób w wewnętrzne sprawy przedsiębiorstwa.

Wymogi formalne przy tworzeniu spółki komandytowo-akcyjnej *prima facie* wydają się być zbliżone do regulacji dotyczącej spółki komandytowej. Konieczne jest zawarcie umowy spółki w formie aktu notarialnego oraz konstytutywny wpis spółki do KRS. Odmienne niż w pozostałych spółkach osobowych, kodeks przyjmuje dla umowy spółki komandytowo-akcyjnej nazwę statutu. Stosując jednak odpowiednio przepisy o spółce akcyjnej, okazuje się, iż do utworzenia opisywanej spółki konieczne jest jeszcze sporządzenie aktów objęcia akcji przez akcjonariuszy wraz z wyrażeniem przez nich zgody na zawiązanie spółki i brzmienie statutu (art. 313 w zw. z art. 126 § 1 pkt 2 ksh; Rodzyńkiewicz 2009). Ponadto przepisy nakładają na wspólników spółki komandytowo-akcyjnej obowiązek zebrania dość znacznego kapitału. Minimalny kapitał zakładowy spółki musi wynosić 50 000 złotych (art. 126 § 2 ksh).

Reprezentacja spółki komandytowo-akcyjnej uregulowana została podobnie jak spółki komandytowej (*vide* art. 137 i 138 ksh). Znacznie bardziej skomplikowane są natomiast stosunki wewnętrzne. Kompetencje do podejmowania decyzji w spółce dzielą się pomiędzy komplementariuszy i organy spółki. W każdej spółce komandytowo-akcyjnej działa walne zgromadzenie. Możliwe jest także ustanowienie rady nadzorczej, a w sytuacji gdy liczba akcjonariuszy przekracza dwadzieścia pięć osób, ustanowienie rady nadzorczej jest obowiązkowe (art. 142 § 1 ksh). W sprawach, które nie należą do kompetencji walnego zgromadzenia i rady nadzorczej, decyzje podejmują komplementariusze (art. 141 ksh). Jest to *gros* spraw spółki

komandytowo-akcyjnej, gdyż z natury tej spółki wynika, iż jej sprawy prowadzą komplementariusze, a nie akcjonariusze (Pyziół 2001).

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest najatrakcyjniejszą formą przeznaczoną do prowadzenia działalności gospodarczej średnich i większych rozmiarów. Jest też najchętniej zakładaną spółką dla tego typu działalności w Polsce. W 2009 r. istniało w Polsce aż ponad 230 tys. spółek z o.o., co stanowiło niemal połowę wszystkich spółek wpisanych do rejestru REGON. Atrakcyjność tej spółki zwiększyła się po ostatnich zmianach kodeksu spółek handlowych, stanowiących realizację postulatów od dawna zgłaszanych przez organizacje przedsiębiorców prywatnych (PKPP Lewiatan, BCC). Od 2009 r. minimalna wysokość kapitału zakładowego spółki z o.o. wynosi 5 000 zł, zamiast dotychczasowych 50 000 zł (art. 154 § 1 ksh). Wartość nominalna jednego udziału natomiast nie może być niższa niż 50 złotych (art. 154 § 2 ksh).

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością daje też możliwość prowadzenia różnorodnej działalności gospodarczej, gdyż może być utworzona w każdym celu prawnie dopuszczalnym (art. 151 § 1 ksh). Spółkę tę można założyć samodzielnie – jednoosobowo. Jedyne ograniczenie polega na tym, iż spółka ta nie może być zawiązana wyłącznie przez inną jednoosobową spółkę z o.o. (art. 151 § 2 ksh).

Główną jednak zaletą spółki z o.o. dla potencjalnych inwestorów, jest brak odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki (art. 151 § 4 ksh). Wspólnicy ryzykują więc jedynie wkładami wniesionymi na pokrycie kapitału zakładowego, ewentualnie innymi świadczeniami, do których wniesienia zostali zobowiązani na podstawie umowy spółki (np. dopłatami). Wskazuje się w związku z powyższym na nieadekwatność nazwy „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” (Bieniak 2011). W rzeczywistości bowiem wspólnicy nie odpowiadają w ogóle, a nie tylko w ograniczony sposób za zobowiązania spółki. Nazwa „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” jest jednak powszechnie przyjęta w wielu innych krajach (*Gesellschaft mit*

beschränkter Haftung (GmbH), *Société à Responsabilité Limitée* (S.A.R.L.), *Limited* (Ltd.), *Limited Liability Company* (LLC). Używanie tej nazwy także na gruncie prawa polskiego wynika z tradycji i wydaje się uzasadnione.

Spółka z o.o. jest dość sformalizowanym typem spółki. Jej tworzenie przebiega dwuetapowo. Z chwilą zawarcia umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powstaje spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji (art. 161 § 1 ksh). Jest ona reprezentowana przez zarząd albo pełnomocnika powołanego jednomyślną uchwałą wspólników (art. 161 § 2 ksh). Do powstania pełnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, oprócz zawarcia umowy spółki, konieczne jest:

- wniesienie przez wspólników wkładów na pokrycie całego kapitału zakładowego, a w razie objęcia udziału za cenę wyższą od wartości nominalnej, także wniesienia nadwyżki,
- powołanie organów (zarządu oraz ewentualnie rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej),
- dokonanie wpisu spółki do KRS (art. 163 ksh).

Szczególnie istotne jest spełnienie pierwszego wymogu. Do zgłoszenia spółki do KRS należy bowiem dołączyć oświadczenie wszystkich członków zarządu potwierdzające wniesienie w całości wkładów przez wszystkich wspólników (art. 167 § 1 pkt 2). Oświadczenie to członkowie składają pod rygorem odpowiedzialności karnej, gdyż za zgłoszenie nieprawdziwych danych w tym zakresie grozi kara grzywny, ograniczenia wolności a nawet pozbawienia wolności do lat 2 (art. 587 § 1 ksh).

Do zgłoszenia spółki należy także dołączyć dowód ustanowienia organów spółki, z wyszczególnieniem składu osobowego, o ile o powołaniu członków organów spółki nie stanowi akt notarialny zawierający umowę spółki (art. 167 § 3 ksh). Kodeks spółek handlowych pozwala więc już w umowie spółki dokonać powołania organów i wskazania ich pierwszego składu osobowego. W praktyce rozwiązanie to nie jest zbyt korzystne, gdyż wówczas jakakolwiek zmiana w składzie organów, czy z przyczyn niezależnych (śmierć) czy zależnych (odwołanie) od spółki, pociąga za sobą konieczność zmia-

ny umowy spółki. Wiąże się z tym natomiast obowiązek sporządzenia aktu notarialnego obejmującego te zmiany. Pociąga to za sobą koszty, których można uniknąć stwierdzając powołanie pierwszego składu organów w osobnym dokumencie, poza umową spółki. Regulacja dotycząca spółki akcyjnej zawiera w tym zakresie słuszne rozwiązanie, iż „nazwisk i imion osób powołanych do pierwszych organów spółki nie umieszcza się w statucie” (art. 313 § 3 ksh). Oczywiście każda zmiana członków zarządu i rady nadzorczej musi zostać zgłoszona do KRS.

Prowadzenie spraw spółki z o.o. opiera się na pracy organów: zgromadzenia wspólników, rady nadzorczej (lub komisji rewizyjnej) i zarządu. Zgromadzenie wspólników jest najważniejszym z organów, chociaż w praktyce najrzadziej podejmuje decyzje w spółce. Do jego kompetencji zastrzeżone zostało podejmowanie decyzji w najważniejszych sprawach. Wspólnicy mogą spotykać się na zwyczajnych i nadzwyczajnych zgromadzeniach wspólników. Zwyczajne zgromadzenie wspólników powinno odbyć się w terminie sześciu miesięcy po upływie każdego roku obrotowego (art. 231 § 1 ksh). Podejmowane są na nim kluczowe uchwały rozliczające za ubiegły rok. Zgromadzenie to rozpatruje i zatwierdza sprawozdania zarządu z działalności spółki oraz sprawozdanie finansowe za poprzedni rok obrotowy, podejmuje uchwałę o podziale zysku albo pokryciu straty, udziela członkom organów spółki absolutorium (pokwitowania) z wykonania przez nich obowiązków. Dla podjęcia innych decyzji o istotnym znaczeniu dla spółki zwołuje się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (np. w celu zmiany umowy spółki, zmiany przedmiotu działalności spółki itp.).

W odróżnieniu od pozostałych organów spółki z o.o., powołanie rady nadzorczej czy komisji rewizyjnej nie zawsze jest obligatoryjne. Kodeks spółek handlowych przewiduje obowiązek powołania jednego z tych organów w spółkach, w których spełnione są łącznie dwa warunki:

- kapitał zakładowy przewyższa kwotę 500.000 złotych,
- wspólników jest więcej niż dwudziestu pięciu.

Możliwe jest także jednoczesne powołanie przez wspólników obu tych organów w każdej spółce z o.o., niezależnie od wysokości posiadanego kapitału. Podstawowym zadaniem rady nadzorczej jest sprawowanie stałego nadzoru nad działalnością spółki we wszystkich dziedzinach jej działalności (art. 219 § 1 ksh). Nie może ona jednak wydawać zarządowi wiążących poleceń dotyczących prowadzenia spraw spółki.

Rada nadzorcza musi składać się z co najmniej trzech członków. Przepisy ksh nie przewidują natomiast górnego limitu członków rady. Ich liczba powinna zależeć od realiów danej spółki, rozmiaru prowadzonej działalności, przy uwzględnieniu aspektów praktycznych zapewniających optymalne funkcjonowanie rady. Członkowie rady nadzorczej są powoływani na rok przez zgromadzenie wspólników (art. 215 § 1 ksh). Mogą być oni odwołani w każdym czasie uchwałą wspólników (art. 216 § 2 ksh). W umowie spółki można jednak określić inny okres i sposób powoływania lub odwoływania członków rady nadzorczej.

Obowiązki komisji rewizyjnej kodeks spółek handlowych uregulował znacznie wężiej niż rady nadzorczej. Przede wszystkim należy do niej ocena sprawozdań i wniosków zarządu przedstawianych corocznie zwyczajnemu zgromadzeniu wspólników (art. 221 § 1 ksh). Jeśli jednak w spółce nie utworzono rady nadzorczej, w umowie spółki można powierzyć komisji rewizyjnej szerszy zakres obowiązków.

Zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę (art. 201 § 1 ksh). Choć wyraźnie nie wynika to z przepisów, w literaturze przyjmuje się istnienie domniemania kompetencji na rzecz zarządu spółki z o.o. – jeżeli istnieją wątpliwości, do którego z organów należy podjęcie decyzji w określonej sprawie, decyzję podejmuje zarząd (Siemiątkowski 2001). Zarząd może być jedno lub wieloosobowy. W praktyce pożądane jest powoływanie zarządów o nieparzystym składzie, tak by uniknąć blokady decyzyjnej spowodowanej równą liczbą głosów za i przeciw. Do zarządu mogą być powołani zarówno wspólnicy, jak i osoby spoza ich grona (art. 201 § 3 ksh).

Kontrowersyjnym przepisem dotyczącym spółek z o.o., który znajduje częste zastosowanie w praktyce jest art. 206 § 1 ksh. Przewiduje on, iż pisma i zamówienia handlowe składane przez spółkę w formie papierowej i elektronicznej, a także informacje na stronach internetowych spółki, powinny zawierać najważniejsze dane dotyczące spółki:

- firmę spółki, jej siedzibę i adres,
- oznaczenie sądu rejestrowego, w którym przechowywana jest dokumentacja spółki oraz numer pod którym spółka jest wpisana do rejestru,
- numer identyfikacji podatkowej (NIP),
- wysokość kapitału zakładowego.

Naruszenie tego obowiązku informacyjnego naraża członków zarządu na odpowiedzialność zagrożą karą grzywny do 5.000 złotych (art. 595 § 1 ksh). Grzywnę nakłada Sąd Rejestrowy. Podobna odpowiedzialność spoczywa na członkach zarządu w spółkach akcyjnych oraz komplementariuszach spółek komandytowo-akcyjnych.

Obowiązek określony w art. 206 § 1 ksh ujęty został szeroko, co wywołuje liczne wątpliwości w praktyce. Przepis ten rozróżnia pisma i zamówienia handlowe sugerując, iż konieczność podania wskazanych danych obejmuje także zamówienia handlowe składane ustnie. Taka interpretacja byłaby jednak nonsensem (Bieniak 2011). Pojawił się, też pogląd, iż nie można wykluczyć, że analizowany przepis obejmuje m.in. kartki świąteczne, wizytówki, faktury etc., dlatego też wymaga on natychmiastowej ingerencji ustawodawcy (Kulgawczuk 2009). Zaproponowane rozumienie przepisu również prowadziłoby do absurdu, dlatego też należy uznać, iż art. 206 § 1 ksh dotyczy jedynie tych pism, które są składane w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą (Bieniak 2011).

Zgodnie z naturą spółek kapitałowych, wspólnicy spółki z o.o. nie ponoszą odpowiedzialności za jej zobowiązania. W określonych jednak wypadkach subsydiarną odpowiedzialność mogą ponieść członkowie zarządu. Jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania (art. 299 § 1 ksh). Odpowiedzialność członków zarządu stano-

wi sankcją za prowadzenie spraw spółki w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 172/10, LEX nr 677904). Członek zarządu może jednak uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody (art. 299 § 2 ksh).

SPÓŁKA AKCYJNA

Spółka akcyjna jest najbardziej sformalizowanym typem działalności gospodarczej. Jej prowadzenie wymaga spełnienia wielu wymogów: statut spółki akcyjnej powinien być sporządzony w formie aktu notarialnego, sprawozdania finansowe spółki podlegają badaniu przez biegłego rewidenta, uchwały walnego zgromadzenia muszą być umieszczone w protokole sporządzonym przez notariusza. Z tych też powodów spółki akcyjne zakładane są w celu prowadzenia przedsiębiorstw większych rozmiarów. Wiąże się to także z koniecznością zgromadzenia dużego kapitału zakładowego. Jego minimalna wysokość wynosi 100.000 złotych (art. 308 § 1 ksh). Podobnie jak w przypadku spółek z o.o. jedna z ostatnich nowelizacji ksh istotnie zmniejszyła tę wysokość. Poprzednio, do 8 stycznia 2009 r. obowiązywał wymóg zgromadzenia kapitału zakładowego przynajmniej w wysokości 500 000 zł. Znacznie wcześniej, bo już w 2003 r. (z mocą obowiązującą od 15 stycznia 2004 r.), zmniejszono minimalną wartość nominalną jednej akcji i to stukrotnie – z jednego złotego na jeden grosz. Wszystkie akcje w spółce muszą mieć jednakową wartość nominalną.

Konstrukcja spółki akcyjnej sprzyja gromadzeniu kapitału pochodzącego od dużej liczby współników. Osoby inwestujące w akcje i stające się współnikami spółki akcyjnej, nie muszą posiadać specjalistycznej wiedzy dotyczącej prowadzonej działalności gospodarczej.

W spółce akcyjnej bowiem funkcje „właścicielskie” oddzielone są od bieżącego zarządzania (Koch 2005). Wspólnicy mają możliwość swobodnego zbywania praw udziałowych (akcji), co zwiększa skłonność inwestorów do obejmowania akcji i w efekcie ułatwia spółce gromadzenie kapitału.

Spółka akcyjna może zostać zawiązana przez jedną albo więcej osób. Przepisy przewidują jeden wyjątek – zakaz zawiązywania spółki akcyjnej wyłącznie przez jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 301 § 1 ksh). Podjęcie decyzji o prowadzeniu działalności gospodarczej w formie spółki akcyjnej musi być uzasadnione rozmiarem planowanej działalności oraz przemyślane i skalkulowane pod kątem wysokich kosztów jej utworzenia i prowadzenia.

Podobnie jak w przypadku spółki z o.o., tworzenie spółki akcyjnej przebiega dwuetapowo. Pierwszy etap kończy się wraz z zawiązaniem spółki, gdy powstaje spółka akcyjna w organizacji. Do chwili ustanowienia zarządu spółka w organizacji jest reprezentowana przez wszystkich założycieli działających łącznie albo przez pełnomocnika ustanowionego jednomyślną uchwałą założycieli (art. 323 § 2 ksh). Zawiązanie spółki akcyjnej następuje co do zasady z chwilą objęcia wszystkich akcji (art. 310 § 1 ksh). Do powstania spółki akcyjnej, oprócz zawiązania spółki i podpisania statutu przez założycieli, konieczne jest:

- wniesienie przez akcjonariuszy wkładów na pokrycie całego kapitału zakładowego,
- ustanowienie zarządu i rady nadzorczej,
- uzyskanie wpisu do KRS (art. 306 ksh).

Zgodnie z istotą spółki kapitałowej, akcjonariusze nie odpowiadają za zobowiązania spółki (art. 301 § 5 ksh). Podejmowanie decyzji w spółce spoczywa na jej organach: walnym zgromadzeniu, radzie nadzorczej i zarządzie. Walne zgromadzenie podejmuje decyzje o największym znaczeniu w spółce, nie prowadzi jednak bieżących spraw spółki. Zadanie to bowiem należy do zarządu, do którego podstawowych kompetencji należy prowadzenie spraw spółki i reprezentowanie spółki (art. 368 § 1 ksh). Rada nadzorcza natomiast

sprawuje stały nadzór nad działalnością spółki we wszystkich dziedzinach jej działalności. Jej ustanowienie w spółce akcyjnej, w odróżnieniu od spółki z o.o., jest zawsze obligatoryjne (art. 381 ksh).

Jak wcześniej wspomniano, spółka akcyjna jest bardzo sformalizowanym organizmem prawnym. Jej szczegółowa analiza przekracza ramy niniejszego opracowania. Warto jednak zwrócić uwagę, iż organy spółki kapitałowej muszą przestrzegać naczelnej zasady równego traktowania wszystkich akcjonariuszy w takich samych okolicznościach.

ZAKOŃCZENIE

Polskie prawo przewiduje szereg form prowadzenia działalności gospodarczej. W sektorze mikro i małych przedsiębiorców, nadal do najbardziej popularnych form należy prowadzenie działalności gospodarczej przez osoby fizyczne jednoosobowo lub w formie spółki cywilnej. Udział tych ostatnich stopniowo jednak maleje, wzrasta natomiast liczba zakładanych spółek jawnych. Atutami spółki jawnej, wyraźnie wyróżniającymi ją od spółek cywilnych, są przymiot podmiotowości prawnej, pozwalający m.in. na wyodrębnienie majątku spółki od majątków osobistych poszczególnych wspólników oraz zasada jedynie subsydiarnej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki. Konieczność spełnienia większych wymogów formalnych, zwłaszcza uzyskania wpisu do KRS oraz aktualizacji zawartych w tym rejestrze danych, powoduje jednak, iż nadal liczba spółek cywilnych przewyższa istotnie liczbę spółek jawnych.

W sektorze średnich i większych przedsiębiorstw niewątpliwie dominuje prowadzenie działalności w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Atrakcyjność tej spółki dla inwestorów istotnie wzrosła na skutek ostatnich zmian w kodeksie spółek handlowych. Utworzenie spółki z o.o. wymaga obecnie zgromadzenia kapitału zaledwie w wysokości 5 tys. zł. Konstrukcja prawna spółki zwalnia natomiast wspólników od odpowiedzialności wobec wierzycieli za jej zobowiązania.

Wybór konkretnej formy prawnej musi być przede wszystkim dostosowany do rozmiaru planowanej działalności. Należy także uwzględnić poziom ryzyka gospodarczego i dostosować do niego zakres odpowiedzialności majątkiem osobistym wspólnika za zobowiązania.

LITERATURA

- Aślanowicz M. (1999), *Pozycja oraz znaczenie spółki partnerskiej w systemie prawa spółek*, „Prawo Spółek”, nr 7-8.
- Bieniak J., Bieniak M., Nita-Jagielski G., Oplustil K., Pabis R., Rachwał A., Spyra M., Suliński G., Fotel M., Zabłocki R. (2011), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa.
- Kidyba A. (2002), *Nowy typ spółki – spółka partnerska*, „Edukacja Prawnicza”, nr 2.
- Kidyba A. (2006), *Handlowe spółki osobowe*, Wolters Kluwer, Warszawa.
- Kidyba A. (2010), *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do art. 1-300 k.s.h.*, wyd. VII, Wolters Kluwer, Warszawa.
- Klank A. (2001), *Spółka partnerska w polskim Kodeksie spółek handlowych i prawie amerykańskim*, „Prawo Spółek”, nr 1.
- Koch A., Napierała J. (red.) (2005), *Prawo spółek handlowych*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków.
- Kosiński E. (2002), *Podmiotowość spółki cywilnej*, „Monitor Prawniczy”, nr 12.
- Kowalski S. (2003), *Odpowiedzialność wspólników spółki jawnej za zobowiązania spółki*, „Prawo Spółek”, nr 7-8.
- Koźma Z., Ożóg M. (red.), Jasikiewicz B., Jokiel E.M., Kowalkowski R., Lesiak Z., Lewandowski A. (2010), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr Sp. z o.o., Gdańsk.

- Kruczalak K. (red.), Frąckowiak J., Kidyba A., Opalski W., Popiołek W., Pyziół W. (2001), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa.
- Krześniak E.J. (2002), *Spółka partnerska ze szczególnym uwzględnieniem spółek adwokatów i radców prawnych*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków.
- Kulgawczuk D., Kwaśnicki R. L. (2009), *Najnowsze zmiany w kodeksie spółek handlowych*, „Prawo Spółek”, nr 1.
- Lic J. (2006), *Skutki braku podmiotowości spółki cywilnej prowadzącej działalność gospodarczą*, „Przegląd Prawa Handlowego”, nr 1.
- Siemiątkowski T., Potrzeszcz R. (red.), Naworski J.P., Strzelczyk K. (2001), *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa.
- Siemiątkowski T., Potrzeszcz R. (red.), Naworski J.P., Strzelczyk K. (2011), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa.
- Sołtysiński S., Szajkowski A., Szumański A., Szwaja J., Tarska M. (2006), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 1-150. Tom I*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa.
- Strzępka Janusz A. (red.), Piniór P., Popiołek W., Zielińska E. (2009), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. IV, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa.

WYKAZ AKTÓW PRAWNYCH

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93).
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2000 r., Nr 94, poz. 1037 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964, Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2009, Nr 175, poz. 1361 t.j. z późn. zm.).

Ustawa z dnia 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 229, poz. 2276).

Ustawa z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 217, poz. 1381).

LEGAL ASPECTS OF ORGANIZING AND CONDUCTING COMPANIES IN POLAND

Keywords: *business activity, companies, partnerships, corporations*

Abstract: The chapter includes a practical analysis of current regulations relating to establishment and running the commercial companies in Poland. Initial considerations relate to differences between partnerships and corporations, then turn to the practical implications of distinguishing the two spheres of activity of each company: conduct of affairs and its representation. The main part of the chapter provides an analysis of different types of commercial companies: partnerships and corporations including limited liability companies. The specifics of each of these forms were highlighted, indicating their advantages and disadvantages. The formal requirements that must be met to establish a specific model of the company were also presented. Consequently the subject of analysis are limits on members of companies and requirements for capital. Further attention was paid to the liability rules of shareholders, the detailed regulations for the running each type of the company. Attention also was given to the most common legal problems that arise during the establishment and conduct various types of economic activity. The final considerations relate to the attractiveness of different models of commercial companies for potential investors.